

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/142399,Kuryer-Kielecki-Solidarna-wies-PDF.html>
27.02.2026, 00:50

Kuryer Kielecki. Solidarna wieś [PDF]

Wydawnictwo przygotowane przez Delegaturę IPN w Kielcach – 16 kwietnia 2021

19.04.2021

Dodatek prasowy na czterdziestolecie narodzin w Polsce niezależnego ruchu chłopskiego, który pod koniec 1980 r. otworzył drogę do późniejszej rejestracji związku. Po likwidacji przez komunistów Polskiego Stronnictwa Ludowego, polscy chłopcy pozostali na długie lata osamotnieni w walce o ziemię i obronę swoich praw. Zmieniły to dopiero wydarzenia z początku lat 80. XX wieku.

W numerze:

- dr Mateusz Szpytma (wiceprezes IPN), *Solidarna wieś*
- dr Marzena Grosicka (IPN Kielce), *Powstanie i działalność rolniczej „Solidarności” w Świętokrzyskiem*
- Stanisław Durlej (prezes Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach), *I Wojewódzki Zjazd NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Kielcach. Wspomnienia uczestnika*
- dr Marzena Grosicka, *Rolnicza „Solidarność” w świętokrzyskiem po wprowadzeniu stanu wojennego*
- dr Marzena Grosicka, *Internowania działaczy NSZZ RI „Solidarność” w województwie kieleckim*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania

SOLIDARNA WIEŚ

Gdy jesienią 1947 r. Stanisław Mikołajczyk opuścił potajemnie swoją Ojczyznę nadeszły najtrudniejsze chwile dla polskiej wsi. Stalinizm wkroczył wówczas otwarcie na polską wieś próbując ją skolektywizować i pozbawić wiary. I choć władze komunistyczne musiały po 1956 roku złagodzić swoją politykę, także rolni to nie wyrzekły się planów zniszczenia indywidualnego rolnictwa. Dopiero pojawienie się wielkiego ruchu „Solidarności” na wsi spowodowało, że zdecydowanie zarzucono plany „spółdzielczania” wsi.

Początki niezależnego, chłopięcego ruchu związkowego mają swe źródła w 1978 r., gdy zaczęły powstawać Chłopskie Komitety Samobrony: Ziemi Lubelskiej, Ziemi Gródzkiej, Ziemi Rzeszowskiej i gdy powołano Tymczasowy Komitet Niezależnego Związku Zawodowego Rolników w Łosowie. Były one często szczytami liderów, którzy w 1980 r. na falę Sierpna zaczęli tworzyć ruch solidarności na wsi.

Już 7 września 1980 r. w Warszawie spotkali się niezależni działacze wiejszy z różnych części kraju i zdecydowali, że zostanie powołany Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników. Kolejne spotkanie, 21 września, zgromadziło przedstawicieli kilkunastu województw. Opracowano statut związku, nazwanego ostatecznie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników „Solidarność Wiejska” [SW]. W celu rejestracji został on 24 września 1980 r. złożony w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Wkrótce zaczęła rozwijać się jeszcze inna grupa chłopskich związków, która powołała w listopadzie 1980 r. federacyjną Krajową Radę Porozumienia Solidarności Chłopskiej. Powstał także Związek Producentów Rolnych.

Wkrótce po złożeniu wniosku o rejestrację rozpoczęło organizowa-



Demonstracje rolników 10 lutego 1981 r. w Warszawie

Zbiory Archiwum IPN

nie „SW” na terenie całego kraju. Ruch ten cieszył się ogromnym – w większym nawet stopniu niż „Solidarność” – zaufaniem hierarchii kościelnej, a szczególnie Prymasa Tysiąclecia, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Poparcie to miało odzwierciedlenie wśród niektórych księży, na przykład w Niegardowie, z inicjatywy ks. Mariana Gołębka z diecezji kieleckiej w październiku 1980 r. grupa księży – duszpasterzy rolników – w którym w zdecydowany sposób poparto zakładanie „SW”. „Jeżeli zlekceważymy ten głos Boży wyrażony w głosie ludu – będziemy oskarżeni przez historię o grzechy zaniedbania, a nie byłaby to na pewno culpa levisima, wina minimalna z punktu widzenia norm

etyki społecznej – za opuszczenie tych, którym powinniśmy przewodzić idąc razem z nimi. [...] Oby się nie okazało, że owce wyprzedziły pasterza, że zostaliśmy w tyle. [...] Konkretnie: życzyliwa troska duszpasterska kapłana wiejskiego powinna się wyrażać np. w udostępnieniu sali na spotkania parafian lub w naświetleniu sytuacji i istniejących możliwości. Trzeba pouczyć rolników o sposobie zakładania związków rolniczych poza ramami organizacji politycznych czy administracji państwowej. Muszą to być związki w pełni niezależne! Konieczne jest zapoznanie parafian z uchwalonym już wspólnym statutem rolniczym dla całej Polski”.

Mimo że już 29 października 1980 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie

po raz pierwszy odmówił rejestracji związku chłopskiego twierdząc, że indywidualnym rolnikom nie przysługuje prawo do zrzeszania się w związki zawodowe, prace nad jego organizacją trwały nadal w całym kraju.

Rozwój „Solidarności Wiejskiej”

Podczas I Zjazdu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników SW w Warszawie, 14 grudnia 1980 r., za pośrednictwem 1200 uczestników byli już reprezentowani chłopcy z wszystkich województw. Delegaci twierdzili, że do związku przynależą w całym kraju prawie milion osób. Odmówił kwestie rejestracji, zjednoczenia z innymi związkami chłopskimi: NSZZ „Solidarność Chłopska”

oraz z Samorządnym Związkiem Producentów Rolnych. Omówiono także sytuację rolnictwa w Polsce oraz przyczyny ograniczające jego rozwój. Do Sejmu wysłano protest dotyczący rozbudowy ośrodków Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie, Muczmem i Caryńskim oraz przeciwko „szkodliwym społecznie” informacjom prasowym, które dotyczyły rolników.

Późnojesienne i zimowe dni sprzyjały organizacji „SW” w terenie. Praca przywódców związkowych skupiała się na budowaniu struktur, udzielaniu porad dla rolników w walce z niesprawiedliwością, złymi decyzjami władz administracyjnych lub instytucji wymiaru sprawiedliwości. Jak podawał Bronisław Łuczywo, szef „Solidarności Wiejskiej” w woje-

wództwie krakowskim: „Mielśmy [...] tę satysfakcję, że nie wychodzili od nas bez załatwienia sprawy. Przecież nie raz jeden nasz działacz musiał udzielać informacji 60-100 osobom”. Dzięki temu lokalne, gminne i wiejskie struktury odważnie artykułowały dezyderaty wobec miejscowych władz.

Kolejna odmowa rejestracji rolniczego związku i brak reakcji na jego postulaty, połączone z niefortunnymi decyzjami władz – między innymi wspierania skompromitowanych kół rolniczych i zapowiedzi wprowadzenia za ich pośrednictwem samorządu wiejskiego – spotkały się z bardzo negatywnym odbiorem wśród chłopów. Podobnie osądzono przebieg Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i brak znaczących zmian we władzach stronnictwa.

Ogólne niezadowolenie, uświadomienie braku dobrej woli władz, a zarazem wzrost świadomości siły organizującego się związku sprawiły, że lokalne protesty w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie przekształciły się w długotrwały i ogólnopolski strajk. Po formalnym wejściu, 4 stycznia 1981 r., przedstawiciele innych regionów Polski w skład jego komitetu strajkowego, przekształcił się on w Ogólnopolski Komitet Strajkowy.

W ramach solidarności ze strajkującymi odbywały się krótkie strajki i manifestacje w różnych częściach kraju. Jeszcze w trakcie protestu rzeszowskiego, 10 lutego 1981 r., odbyła się w Warszawie druga rozprawa rewiyjna przed Sądem Najwyższym w sprawie rejestracji „Solidarności Wiejskiej”. Zgromadziła ona tysiące rolników z całego kraju.

dr Mateusz Szpytma
Wiceprezes
Instytutu Pamięci Narodowej

Dokończenie na stronie 8

Pliki do pobrania

[Kuryer Kielecki. Solidarna wieś \(pdf, 8.98 MB\)](#)